



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

12

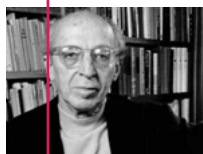
maja 2018

sobota

18:00

NFM, Sala Czerwona

Shaker Loops



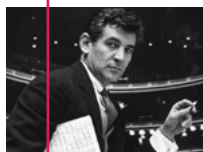
A. Copland



J. Adams



S. Barber



L. Bernstein

Joseph Swensen – dyrygent
Łukasz Klimczak – baryton
Itamar Zorman – skrzypce
Sebastian Aleksandrowicz – róg angielski
Krzysztof Bednarczyk – trąbka
NFM Orkiestra Leopoldinum

Program:

Aaron Copland (1900–1990) *Quiet City* [10']

John Adams (*1947) *Shaker Loops* [26']

I Shaking and Trembling

II Hymning SLEWS

III Loops and Verses

IV A Final Shaking

Samuel Barber (1910–1981) *Dover Beach* op. 3 [8']

Leonard Bernstein (1918–1990) *Serenada* [31']

I Phaedrus – Pausanias: Lento – Allegro

II Aristophanes: Allegretto

III Eirximachus: Presto

IV Agathon: Adagio

V Socrates – Alcibiades: Molto tenuto – Allegro molto vivace

**Leonard
Bernstein**
at 100

OMÓWIENIE

Joseph Swensen

Program koncertu kończącego mój pierwszy rok na stanowisku dyrektora artystycznego NFM Orkiestry Leopoldinum jest dla mnie wyjątkowy ze względów osobistych. Nie tylko dlatego, że prezentuje utwory czterech moich ulubionych amerykańskich kompozytorów, lecz także dlatego, że dość wcześnie w moim życiu miałem okazję poznać niektóre z tych legendarnych postaci i z nimi pracować.

Po raz pierwszy spotkałem Leonarda Bernsteina w 1977 r. Po prostu przeszedł przez dziedziniec Lincoln Center, kiedy zmierzał ze swojej pracy w niepełnym wymiarze godzin w New York Philharmonic, do Juilliard School, aby prowadzić moją orkiestrę. Miałem siedemnaście lat, on miał sześćdziesiąt. Nigdy nie zapomnę tego, jak płynąca z jego wnętrza energia i surowe ciepło jego niesamowitej, naturalnej siły sprawiały, że po prostu płonałem, kiedy dyrygował.

Wszyscy moi przyjaciele w szkole znali pogłoski krążące o Bernsteinie. Zostaliśmy ostrzeżeni o jego „drapieżności” w relacjach z młodymi chłopcami. Wiedzieliśmy o jego prawie szalonym zauroczeniu skrajnościami wszelkiego rodzaju. [Jednego dnia był gospodarzem przyjęć dla europejskich koronowanych głów, następnego podejmował radykałów – rewolucjonistów, takich jak Czarne Pantery]. Słyszeliśmy nie tylko o jego entuzjastycznych wręcz próbach zniszczenia się narkotykami, tytoniem i alkoholem, lecz także o ogromnym pragnieniu życia pełnią. Ta kreatywno-destrukcyjna dyktomia była energią napędzającą zarówno jego działalność dyrygencką, jak i kompozytorską. Moje pierwsze słuchanie, czterdzieści lat temu, singla z dyrygowaną przez Bernsteina *V Symfonią* Ludwiga van Beethovena było najbardziej przemieniającym przeżyciem muzycznym, jakiego kiedykolwiek doświadczyłem. Artysta ten był i nadal jest muzykiem, który wywarł największy wpływ na moje życie. *Serenada* została napisana dla Isaaca Sterna, najbardziej znanego z moich nauczycieli i mentorów skrzypiec. Najbardziej żałuję tego, że po wszystkich lekcjach, jakie miałem z nim w latach 70. i 80., nigdy nie zagrałem mu *Serenady* Bernsteina! Napisana latem 1954 r., równoległe z operetką *Kandyd*, pięcioczęściowa *Serenada* według kompozytora ma „program niedostówny”, ale jest bezpośrednio inspirowana *Ucztą* – czarującym dialogiem Platona, traktującym przede wszystkim o naturze i celu miłości ukazanych w serii przemówień na cześć Erosa!

W tym samym czasie co Bernsteina spotkałem również Aarona Coplanda. To było na Aspen Music Festival w Kolorado w USA. Copland przybył tam, aby poprowadzić orkiestrę studencką, w której grałem latem. Było oczywiste od samego początku, że Copland tak naprawdę nie był dyrygentem. Jego koncerty z własnym repertuarem były pozbawione entuzjazmu i energii. Na szczęście te słabe występy nie wpłynęły na moją miłość do jego kompozycji – byłem już wtedy dobrze zaznajomiony ze wszystkimi jego najśłynniejszymi dziełami. Moim ulubionym było i nadal jest tęskne i nostalgiczne *Quiet City*, które wykonyamy dzisiaj wieczorami. Dużo materiału do tego dzieła powstało w 1939 r., początkowo jako muzyka do sztuki teatralnej. Według Coplanda utwór był „próbą odzwierciedlenia niepokojów głównego bohatera sztuki Irwina Shawa, który porzucił poetyckie aspiracje, by dążyć do materialnego sukcesu. Mężczyzna był jednak stale dręczony przez głos własnego sumienia, który budził w nim jego brat grający na trąbce”. Premiera utworu odbyła się w 1941 r. w Nowym Jorku.

W 1981 r., kiedy miałem dwadzieścia jeden lat, zostałem zaproszony przez wspaniałego Amerykanina, kompozytora Giancarlo Menottiego, do grania muzyki kameralnej na festiwalu, który stworzył ze swoim wieloletnim partnerem Samuelem Barberem w Spoleto we Włoszech. Barber umarł na kilka miesięcy przed moim przybyciem do Spoleto i można było poczuć, że całe miasto wciąż było w żałobie. Tego lata wielokrotnie grałem koncerty z utworami Barbera, ale najbardziej wzruszające i niezapomniane było wykonanie *Dover Beach*. Utwór został napisany w 1931 r., kiedy Barber sam był dwudziestoletnim studentem Curtis Institute. Jest to jego pierwszy większy utwór na głos i zespół. Bogate obrazowanie cechujące wiersz Matthew Arnolda zainspirowało Barbera do ukazania niuansów tej poezji poprzez głębokie, piękne i sugestywne brzmienie.

Spośród wszystkich kompozytorów prezentowanych w programie koncertu ten, z którym miałem najmniejszą styczność, jest, o ironio, jedynym z przedstawicieli mojego pokolenia. Kiedy mieszkaliśmy w Nowym Jorku (w mieszkaniu, z którego w pięć minut spacerem można było dojść do Bernsteina), moi przyjaciele i nauczyciele określali Johna Adama mianem „kompozytora z Kalifornii” (równie dobrze można było powiedzieć „kompozytor z Tahiti” – zabrzmiało to podobnie).

W tym czasie prawie wszystko, co dotyczyło Kalifornii, w tym jej poważna kultura pisania muzyki, było przez nowojorkczyków traktowane z podejrzliwością. Być może uznaliśmy siebie za kulturowo lepszych ze względu na naszą bliskość do Europy. *Shaker Loops* Adamsa to przykład utworu kompozytora z Zachodniego Wybrzeża, który „odwrócił się” od Europy i zaczął patrzeć ku wschodowi, w kierunku czegoś, co nazywamy teraz *world music*. Utwór ten, podobnie jak wiele innych kompozycji Adamsa, zainspirował przełomowe dzieła minimalizmu autorstwa Steve’a Reicha i Terry’ego Riley’a, którzy sami też czerpali z indyjskiej muzyki klasycznej. Oczywiście brzmieniem Wschodu zachodni kompozytorzy inspirowali się od wieków, ale odróżniał ich od siebie stopień szacunku, z jakim traktowali klasyczną muzykę Indii. Utwór *Shaker Loops* z początku nosił tytuł *Wavemaker*, ponieważ Adams próbował w nim naśladować muzycznie efekt falowania zbiorników wodnych. Zmienił tytuł na *Shaker Loops* ze względu na „drżenie” instrumentów smyczkowych podczas ich oscylacji między nutami a zawartym w dziele wyobrażeniem o Shakerach – mistycznej sekcie religijnej w kolonialnej Nowej Anglii, której członkowie tańczyli do powtarzalnej, hipnotyzującej i pełnej energii muzyki. Po raz pierwszy utwór wykonano w 1983 r. w Nowym Jorku.



Joseph Swensen, fot. Łukasz Rajchert

Joseph Swensen

Joseph Swensen pochodzi z rodziny o korzeniach norwesko-japońskich. Jest profesorem na Indiana University Jacobs School of Music i wykładowcą Królewskiego Konserwatorium w Szkocji. Współpracuje na stałe z takimi orkiestrami, jak Scottish

Chamber Orchestra, Orquesta Ciudad de Granada oraz Northwest Sinfonietta, a ponadto z Malmö Opera, Orchestre National du Capitole de Toulouse, Orchestre National Bordeaux Aquitaine, London Mozart Players i Orquestra Sinfónica do Porto Casa da Música. Występował na Mozart Festival w Nowym Jorku, Tanglewood Music Festival, Ravinia Festival oraz BBC Proms. Koncertuje też jako solista (skrzypce) i kameralista (z pianistą J. Kahanem oraz w trio fortepianowym KahaneSwensenBrey z wiolonczelistą C. Breyem). Skomponował takie utwory, jak *Mantram* na orkiestrę smyczkową, *Latif* na wiolonczelę solo z zespołem kameralnym, *Shizue* na shakuhachi i orkiestrę oraz *Sinfonia concertante* na róg i orkiestrę.

Itamar Zorman

Jest laureatem Avery Fisher Career Grant i nagrody Borletti-Buitoni Trust, a także jednym ze zwycięzców Międzynarodowego Konkursu im. P. Czajkowskiego w 2011 r. Urodził się w 1985 r. w Tel Awiwie w rodzinie muzyków. W wieku 6 lat rozpoczął naukę gry na skrzypcach pod kierunkiem S. Bockel w Izraelskim Konserwatorium Muzycznym w Tel Awiwie. Następnie ukończył Manhattan School of Music (2010) i Juilliard School (2012). Naukę kontynuował u Ch. Tetzlaffa i M. Fuksa w Kronberg Academy. W tym czasie brał udział w licznych kursach mistrzowskich prowadzonych przez I. Perlmana, P. Zukermana, S. Mintza, I. Haendel i I. Gitlisa. Jako solista występował z wieloma orkiestrami i na festiwalach na całym świecie; w latach 2017–2018 zadebiutował z m.in. Kremerata Baltica, Meininger Hofkapelle, Orchestre Symphonique de Bretagne, poprowadził także od skrzypiec Camerata Nordica. W styczniu 2016 r. na zaproszenie Mitsuko Uchidy poprowadził Mahler Chamber Orchestra podczas europejskiej trasy koncertowej z koncertami W.A. Mozarta. Itamar Zorman gra na skrzypcach Giuseppe Bartolomea Guarneriego (zwanego del Gesù) z 1734 r. z kolekcji Y. Zisapela.

Sebastian Aleksandrowicz

Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie S. Malikowskiego i T. Wojnowicza. Od 1996 r. jest solistą orkiestry Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie, w latach 2007–2014 piastował stanowisko pierwszego oboisty Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Wrocławskiej. Był także pierwszym oboistą Polskiej Orkiestry Radiowej (2001–2003) oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej (2005–2007). Jako solista i kameralista występował w Polsce, Hiszpanii, Niemczech, Austrii, Rosji i Japonii. Współpracował

z takimi zespołami, jak m.in. Philharmonie der Nationen, Polska Filharmonia Kameralna, Sinfonia Varsovia, NFM Orkiestra Leopoldinum, Orkiestra Kameralna Wratislavia, Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Sinfonietta Cracovia, Morphing Chamber Orchestra, Wiener Walzer Orchester, Ensemble de Narol, New Art Ensemble, Tokyo Solisten, Concerto Avenna, Przemyska Orkiestra Kameralna, Gruppo di Tempera, Royal String Quartet, Lutostawski Quartet, Kwartet Camerata i Hilliard Ensemble, oraz z takimi artystami, jak J. Gallardo, T. Akasaka, M. Zdunik, Ł. Długosz, K. Budnik-Gałązka, J. Jakowicz czy A. Szymczewska. Wystąpił także w duecie z A. Schollem. Jest muzykiem Amadeus Wind Ensemble – zespołu skupiającego muzyków z Polski i London Symphony Orchestra. W 2016 r. wraz z A. Kasperkiem dokonał światowego prawykonania *Interludiów* W. Lutostawskiego. Jest wykładowcą i współorganizatorem Festiwalu Ensemble im. Księżnej Daisy na Zamku Książ w Wałbrzychu.

Łukasz Klimczak

Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu w klasie śpiewu B. Makala oraz Guildhall School of Music & Drama w Londynie w klasie śpiewu R. Piernaya. Był uczestnikiem Akademii Operowej przy Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie. Wystąpił w Barbican Centre w Londynie z recitalem pieśni rosyjskich. Współpracuje z Capella Cracoviensis, z którą wykonał *Halkę* (wersję wileńską) na festiwalu Opera Rara. W Operze Śląskiej zadebiutował jako Merkucjo w produkcji *Romeo i Julia* Ch. Gounoda (dyr. B. Akiki). Stale współpracuje z Operą Wrocławską, w której wykonuje partie Bardosa w produkcji *Krakowiacy i górale* oraz Maksymiliana w *Kandydzie* L. Bernsteina. Jego plany artystyczne obejmują występy w La Monnaie w Brukseli oraz na Festival d'Aix-en-Provence.

Krzysztof Bednarczyk

W 1981 ukończył r. z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie. Na drugim roku studiów objął stanowisko trębacza w Orkiestrze Polskiego Radia i Telewizji w Warszawie, gdzie miał okazję współpracować ze znakomitym muzykiem S. Rachoniem. Od 1984 r. jest związany z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Narodowej w Warszawie (piastuje stanowisko pierwszego trębacza solisty). Przez ponad 30 lat pracy artystycznej w Filharmonii Narodowej zagrał ponad 1000 koncertów w macierzystej siedzibie oraz odbył kilkadziesiąt zagranicznych tournée, podczas których wystąpił w najważniejszych salach koncertowych świata: nowojorskich Carnegie Hall i Avery Fisher Hall, a także Royal Albert Hall, Barbican Centre i Royal Festival Hall w Londynie, Suntory Hall w Tokio oraz salach w Monachium, Paryżu, Los Angeles, San Francisco, Wiedniu i Berlinie. Artysta grał także jako solista z zespołami symfonicznymi. Ponadto występuje z organistami – A. Chorościńskim, K. Latałą i W. Łyjakim. Działa aktywnie na polu kameralistyki. Od 1991 r. koncertuje wraz z Kwintetem Instrumentów Dętych Błasanych Filharmonii Narodowej. Dokonał wielu rejestracji archiwalnych oraz nagrań muzyki współczesnej i filmowej. Ważne miejsce w życiu zawodowym artysty zajmuje pedagogika. Uzyskał stopień doktora sztuki na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina, gdzie prowadzi klasę trąbki.

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

